

Agnieszka Nowak
radna Rady Miejskiej
w Łodzi

14.03.07 Łódź

Pan Prezydent Miasta Łodzi, Jerzy Kropiwnicki

Szanowny Panie Prezydencie

Docierają do mnie coraz częściej niepokojące sygnały od mieszkańców naszego miasta – emerytowanych nauczycieli, którzy w Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół (tzw. ZEASie) składają wnioski o uzyskanie zapomogi socjalnej przysługującej im w ramach wypracowanych funduszy.

Powiadomiono mnie, że do wniosku należy dołączyć szereg dokumentów: zaświadczeń lekarskich, odcinków ostatniej emerytury, a nawet odpisu aktu rozwodowego.

Regulamin przyznawania ww. zapomogi wyraźnie określa konieczność dołączenia do wniosku zaświadczenia lekarskiego, które ma poświadczyć „chorobę przewlekłą” wnioskodawcy. Tymczasem od emerytów żąda się, by oprócz zaświadczenia o „chorobie przewlekłej”, załączali również zaświadczenia lekarskie z wyraźnym nazwaniem i wskazaniem jednostki chorobowej (regulamin nie wspomina o tym ani słowem!). Jeśli wnioskodawca nie spełni tego warunku, pozbawiany jest szans na uzyskanie zapomogi – jego wniosek jest odrzucany.

Żądania urzędników ZEASu są:

1. niezgodne z regulaminem określającym warunki przyznawania emerytom zapomogi socjalnej,
2. niezgodne z prawem, ponieważ zmuszają lekarzy wydających zaświadczenia do łamania tajemnicy zawodowej,
3. wykraczaniem poza ich kompetencje, ponieważ żaden z urzędników ZEASu nie posiada odpowiednich kwalifikacji, by oceniać, który z wnioskodawców jest poważniej chory.

Nikogo nie powinno obchodzić na co wnioskodawca choruje i jest to ingerowanie w jego prywatność.

Osoby składające ww. wnioski to emerytowani pracownicy oświaty, często osoby schorowane i już niemłode. Zmuszane są do wielokrotnych wizyt w ZEASie w celu uzupełnienia dokumentów, traktowane są przez urzędników ZEASu arogancko. Godziny pracy kasy, w której odbierają przyznane zapomogi pieniężne są bardzo niedogodne, ponieważ kasa czynna jest bardzo krótko i tylko w godzinach przedpołudniowych. Naraża to starszych i często niedomagających ludzi na stanie w długich kolejkach.

W swojej kampanii wyborczej obiecywał Pan, Panie Prezydencie, że znacznie usprawni pracę łódzkich urzędów, a swoich urzędników zobowiąże do działań zgodnych z kompetencjami i przede wszystkim do uprzejmości i poszanowania godności petentów. Urzędy miały stać się przyjazne mieszkańcom!

Tymczasem na przykładzie urzędników ZEASu, którzy w sposób rażący przekraczają swoje uprawnienia i kompetencje, wykazują się brakiem uprzejmości i zrozumienia ludzkich potrzeb, widać, że wyborcza obietnica pozostała jedynie obietnicą.

Z poważaniem

Agnieszka Nowak

